



Daniel Naborowski, część 2.

1. „Cnota grunt wszystkiemu”

Fraszka wszystko na świecie, fraszka z każdej strony!

Nic to, choć ty masz pałac kosztem wystawiony;

Nic to, że stół zastawiasz hojnie półmiskami;

Nic to, że złoto, srebro leży gromadami;

Nic to, że gładka żona i domu zacnego;

Nic to, że mnóstwo wnuków liczysz z boku swego;

Nic to, że masz wsi gęste i wielkie osady;

Nic to, że sług za tobą niemałe gromady;

Nic to, że równia nie znasz dowcipowi swemu;

Nic to, że się ty światu podobasz wszystkiemu;

Nic to, że szczęście płynie nieodmiennym torem;

Nic to, choćbyś opatem abo był pryjorem;

Nic to, choć masz papieskie i carskie korony;

Nic to, że cię wyniosło Szczęście nad Tryjony;

Nic to, byś miał tysiąc lat szczęsne panowanie,

Bo iż to wszystko mija, za nic wszystko stanie.

Sama cnota i sława, która z cnoty płynie,

Miejsce na Twoją reklamę
info: reklama@lykwiedzy.pl

Nade wszystko ta wiecznie trwa i wiecznie słyńie.

Tą kto żyje, ma dosyć, choć nie ma niczego,

A bez tej kto umiera, już nic ze wszystkiego.

Miejsce na Twoją reklamę
info: reklama@lykwiedzy.pl